

Sygn. akt III K 265/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia del. Andrzej Lewandowski

Ławnicy: Włodzimierz Kaszowski, Roman Olakowski

Protokolant: Kacper Gąsiorowski

przy udziale Prokuratora: Tadeusza Cieśli

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 23 lutego, 21 maja i 29 czerwca 2021 roku we W.

sprawy:

R. Ł. (1),

syna A. i M. z domu (...),

urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to, że:

w dniu 30 kwietnia 2020 roku we W., przy ul. (...), spowodował u T. Ż. obrażenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki oraz pęknięcia gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, powodując ciężkie kalectwo pokrzywdzonego w ten sposób, że zadał pokrzywdzonemu dwa uderzenia pięścią w okolice prawej strony twarzy,

tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

* * * * *

I. uznaje **R. Ł. (1)**, w miejsce zarzuconego mu czynu, za winnego tego, że w dniu 30 kwietnia 2020 roku we W., przy ul. (...), przewidując możliwość spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni i godząc się na to, dwukrotnie uderzył pokrzywdzonego T. Ż. pięścią w okolicę oczodołu prawego, doprowadzając do złamania kości twarzoczaszki oraz pęknięcia gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, w następstwie czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa - trwałej utraty widzenia w oku prawym, którą to utratę widzenia oskarżony powinien i mógł przewidzieć, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. w zbiegu z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego R. Ł. (1) na rzecz pokrzywdzonego T. Ż. zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł (dziesięciu tysięcy złotych);

III. na podst. art. 627 k.p.k. i art. 2 ust.1 pkt. 4 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1047,27 zł (tysiąc czterdzieści siedem złotych dwadzieścia siedem groszy), w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300 (trzystu) złotych.

Sędzia Andrzej Lewandowski

Włodzimierz Kaszowski Roman Olakowski

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 265/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	R. Ł. (1)	W dniu 30 kwietnia 2020 roku we W., przy ul. (...),	

		<p>przewidując możliwość spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni i godząc się na to, uderzył pokrzywdzonego T. Ż. dwa razy pięścią w okolicę oczodołu prawego, doprowadzając do złamania kości twarzoczaszki oraz pęknięcia gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, w następstwie, czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa - trwałej utraty widzenia w oku prawym, którą to utratę widzenia oskarżony powinien i mógł przewidzieć, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. w zbiegu z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>1. Pokrzywdzony T. Ż. i oskarżony R. Ł. (1) są pracownikami budowlanymi. Byli zatrudnieni w różnych firmach. Często pracowali jednak wspólnie na tej samej budowie. Dotychczas nie dochodziło pomiędzy nimi do konfliktów.</p> <p>W dniu 30 kwietnia 2020r. pokrzywdzony T. Ż. i oskarżony R. Ł.</p>	<p>- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (1)</p>	<p>k. 132v-133v</p>	

<p>(1) pracowali na tej samej budowie we W.. Tego dnia pokrzywdzony T. Ż. poinformował swojego szefa M. O., który nadzorował swoich pracowników, że oskarżony nieprawidłowo wykonuje swoje obowiązki. M. O. nie przyłożył do tej informacji większej wagi, ponieważ oskarżony R. Ł. (1) nie był jego pracownikiem, i w związku, z czym uznał, że nie może wydawać mu poleceń.</p>			
<p>- zeznania pokrzywdzonego T. Ż.</p>	<p>k. 2-3, 17-18,59-60, 134-135</p>		
<p>- zeznania świadka M. O.</p>	<p>k. 29-30, 136</p>		
<p>2. Pracownicy budowy z okolicy W., w tym oskarżony R. Ł. (1) i pokrzywdzony T. Ż. korzystali z transportu pracowniczego. Codziennie rano byli przywożeni do pracy busem. Po zakończonej pracy byli odwożeni do swojego miejsca zamieszkania również tym środkiem transportu.</p> <p>W dniu 30 kwietnia 2020r. po skończonej pracy, pokrzywdzony T. Ż., oskarżony R. Ł. (1), Ł. P. i P. G. (1) w drodze do W. wstąpili do sklepu (...) w pobliżu ul. (...) we W.. Po wyjściu ze sklepu pokrzywdzony wrócił do samochodu i usiadł na miejscu pasażera</p>	<p>- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (1)</p>	<p>k. 132v-133v</p>	

<p>na przednim siedzeniu. W samochodzie był obecny Ł. P..</p> <p>W pewnym momencie do samochodu podszedł oskarżony R. Ł. (1). Pomędzy nim, a pokrzywdzonym doszło do wymiany zdań, po czym oskarżony R. Ł. (1) przez otwarte okno w samochodzie, zadał pokrzywdzonemu dwa uderzenia pięścią w okolice prawego oka. Następnie wsiadł na tył auta. Gdy P. G. (2) wrócił ze sklepu mężczyźni ruszyli w kierunku W.. W międzyczasie Ł. P. widząc zakrwawioną twarz pokrzywdzonego podał mu chusteczkę. W czasie drogi do domu nikt w samochodzie nie rozmawiał na temat widocznych obrażeń ciała pokrzywdzonego.</p>			
<p>- zeznania pokrzywdzonego T. Ż.</p>	<p>k. 2-3, 17-18,59-60, 134-135</p>		
<p>- zeznania świadka P. G. (2)</p>	<p>k. 10-11, 135-135v</p>		
<p>3. Na skutek uderzenia zadanego przez oskarżonego pokrzywdzony T. Ż. odniósł obrażenia ciała w postaci złamania kości twarzoczaszki oraz pęknięcia gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, co skutkowało</p>	<p>- opinia sądowo – lekarska biegłego z zakresu medycyny sądowej J. M.</p>	<p>k. 23-26</p>	

<p>innym ciężkim kalectwem pokrzywdzonego w postaci pozbawienia pokrzywdzonego wzroku w oku prawym. Stwierdzone obrażenia ciała spowodowały u pokrzywdzonego innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 punkt 2 k.k.</p>			
<p>- uzupełniająca opinia ustna biegłego J. M.</p>	<p>k. 144v-145</p>		
<p>- dokumentacja medyczna</p>	<p>Tom 2</p>		
<p>4. Po przyjeździe do W., T. Ż. udał się do miejsca swojego zamieszkania. Tam z powodu bólu oka położył się do łóżka i zasnął. Wieczorem do mieszkania pokrzywdzonego przyszła jego żona I. Ż. w celu odebrania od niego alimentów. Zastała go leżącego na łóżku. Pokrzywdzony T. Ż. pokazał jej obrażenia w okolicy prawego oka. Narzekał na ból głowy i oka. I. Ż. zauważyła, że oko pokrzywdzonego jest przekrwione i miała wrażenie jakby miało wypłynąć. Zapytała pokrzywdzonego, co się stało, jednak on nie chciał powiedzieć. Zaproponowała mu udanie się do szpitala. Pokrzywdzony odmówił. Był przekonany, że obrażenie nie jest poważne i ból ustąpi.</p>	<p>- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (1)</p>	<p>k. 132v-133v</p>	

<p>I. Ż. przysłała ponownie do pokrzywdzonego następnego dnia rano. T. Ż. w dalszym ciągu skarżył się na ból oka i głowy. I. Ż. uznała, że pokrzywdzonemu potrzebna jest pomoc lekarska. Skontaktowała się z szefem pokrzywdzonego M. O., informując go o obrażeniu oraz potrzebie przewiezienia go do szpitala. Na polecenie M. O. na miejsce przyjechał oskarżony razem z M. B.. Zabrali pokrzywdzonego samochodem M. B. do szpitala w B.. W drodze do szpitala pokrzywdzony mówił im, że źle się czuje i narzekał na bardzo mocny ból oka.</p> <p>Pokrzywdzony nie został przyjęty na oddział, wobec czego T. Ż. wspólnie z oskarżonym udali się do szpitala przy ul. (...) we W., gdzie został przyjęty na oddział okulistyczny.</p> <p>W trakcie odwiedzin w szpitalu (...) ponownie zapytała pokrzywdzonego, kto spowodował u niego obrażenia, na co pokrzywdzony odparł, że został uderzony dwukrotnie przez oskarżonego, przy sklepie (...) we W..</p>			
<p>- zeznania pokrzywdzonego T. Ż.</p>	<p>k. 2-3, 17-18,59-60, 134-135</p>		
<p>- zeznania świadka M. B.</p>	<p>k. 66-67,145-145v</p>		

- zeznania świadka I. Ż.	k. 43-44,	
- zeznania świadka M. O.	k. 29-30, 136	
<p>Pokrzywdzony T. Ż. przeszedł dwie operacje oka. Pomimo udzielenia pokrzywdzonemu specjalistycznej pomocy lekarskiej utrata wzroku w prawej gałce ocznej jest nieodwracalna.</p> <p>Brak udzielenia pokrzywdzonemu specjalistycznej pomocy medycznej bezpośrednio po zdarzeniu nie zniwelowałoby skutków powstałych w następstwie uderzenia pokrzywdzonego przez oskarżonego R. Ł. (1).</p> <p>Na stan pokrzywdzonego nie miał wpływu uraz, jakiego doznał w 2004 lub 2005 roku, gdy podczas pracy wpadły mu do oka opiłki metalu. Pokrzywdzony po tym zdarzeniu miał subiektywne odczucie, że widzenie w oku prawym było nieco gorsze niż w oku lewym.</p> <p>Pęknięcie gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, jest wyłącznym skutkiem działania oskarżonego.</p>	- uzupełniająca opinia ustna biegłego J. M.	k. 144v-145
- karta informacyjna z (...) Szpitala (...) we W.	k. 7	

Oskarżony R. Ł. (1) nie był uprzednio karany. Oskarżony jest żonaty, mieszka razem z żoną. Ma wykształcenie zawodowe, pracuje jako pracownik fizyczny na budowach.	- dane osobowo poznawcze - informacja z Krajowego Rejestru Karnego	k. 57 k. 58	
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	R. Ł. (1)	Czyn opisany w części wstępnej wyroku	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Umysłne spowodowanie u pokrzywdzonego T. Ż. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa - trwałej utraty widzenia w oku prawym	- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (1)	k. 132v-133v	
- zeznania pokrzywdzonego T. Ż.	k. 2-3, 17-18,59-60, 134-135		
- uzupełniająca opinia ustna biegłego J. M.	k. 144v-145		
2. OCena DOWOdów			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			

Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.1.</p> <p>1.2.1.</p>	<p>- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (2)</p>	<p>W ocenie Sądu na wiarę zasługuje ta część wyjaśnień, oskarżonego, w której podaje on w pewnej chronologii fakty potwierdzone innymi dowodami oraz uprawdopodobnione zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dotyczy to przede wszystkim dwukrotnego uderzenia pokrzywdzonego po zakończonej pracy przed sklepem żabka, a także towarzyszenie pokrzywdzonemu w drodze do szpitala następnego dnia po zdarzeniu.</p> <p>Z relacji oskarżonego wynika, ponadto, iż motywem jego działania była sytuacja, jaka miała miejsce w pracy. Oskarżony przesłuchiwany na rozprawie wskazywał, że pokrzywdzony w dniu zdarzenia „czepiał się go” i „doniósł” na niego swojemu szefowi. Opisał, iż w trakcie rozmowy z pokrzywdzonym, która miała miejsce pod sklepem (...) był pod wpływem impulsu. Wyjaśniał „nie wytrzymałem i uderzyłem go.” Z jego wyjaśnień wynika, iż nie miał zamiaru spowodować u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w</p>	

		<p>postaci utraty widzenia w prawym oku. Wskazał również, że wcześniej nie dochodziło pomiędzy nimi do konfliktów.</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są zgodne z zeznaniami pokrzywdzonego T. Ż. i świadka M. O.. Obaj zeznali, że tego dnia pokrzywdzony wypowiadał się negatywnie w obecności M. O. na temat pracy oskarżonego. Sam pokrzywdzony przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego zeznał, że nie wie, czym oskarżony kierował się uderzając go, jednocześnie wskazując, iż być może oskarżony dowiedział się o jego rozmowie z szefem.</p> <p>Wobec powyższego Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie za wiarygodne. Znajdują oparcie we własnych spostrzeżeniach Sądu i zasadach racjonalnego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.</p>	
<p>1.1.1. 1.2.1.</p>	<p>- zeznania pokrzywdzonego T. Ż.</p>	<p>Zeznania świadka były konsekwentne, spójne i logiczne. Zostały potwierdzone innymi dowodami, w szczególności częściowo wyjaśnieniami samego oskarżonego, dokumentacją medyczną, opinią biegłego z zakresu</p>	

		<p>medycyny sądowej, oraz zeznaniami świadków.</p> <p>Z relacji złożonej przez pokrzywdzonego wynika, iż nie wykluczał, iż motywem działania oskarżonego R. Ł. (1) była rozmowa pokrzywdzonego z M. O. na temat pracy oskarżonego.</p> <p>Z zeznań pokrzywdzonego, korespondujących zeznaniami świadka I. Ż. wynika, że pokrzywdzony nie zdawał sobie sprawy z ciężkości obrażeń. Pokrzywdzony w swoich zeznaniach opisał swoją relację z oskarżonym wskazując, iż wcześniej nie dochodziło pomiędzy nimi do żadnych zatargów. W ocenie Sądu łącząca ich relacja, jak i okoliczności zdarzenia mają istotny wpływ na ustalenie zamiaru działania oskarżonego. Te rozważania Sąd przedstawi w dalszej części uzasadnienia.</p> <p>Sąd miał bezpośredni kontakt z pokrzywdzonym i w oparciu o bezpośrednio spostrzeżenia w czasie składania przez niego zeznań mógł nabrać osobistego przekonania, co do wiarygodności prezentowanych relacji (sposstrzeżenia i wrażenia odniesione w trakcie bezpośredniego przesłuchania).</p>	
1.1.1.	- zeznania świadka P. G. (2)	P. G. (2) zeznał, iż do uderzenia	

		<p>pokrzywdzonego doszło wtedy, gdy świadek był w sklepie. Relacjonował, iż po wyjściu ze sklepu, gdy wrócił do samochodu pokrzywdzony miał krew na twarzy i któryś z pracowników podał mu chusteczkę. Zeznania świadka Sąd uznał z wiarygodne. W swojej relacji opisał fakty, podawane przez pozostałych świadków oraz pokrzywdzonego. Potwierdził miejsce i czas postania obrażeń u pokrzywdzonego. Zeznania świadka są konsekwentne, spójne i logiczne.</p>	
1.1.1.	- zeznania świadka M. B.	<p>M. B. potwierdził, iż pokrzywdzony doznał urazu oka. Zeznał, iż w jego obecności w drodze do szpitala pokrzywdzony mówił, że źle się czuje i narzekał na bardzo mocny ból oka. W swojej relacji opisał fakty, podawane przez pozostałych świadków oraz pokrzywdzonego. Zeznania świadka są konsekwentne, spójne i logiczne.</p>	
1.1.1.	- zeznania świadka M. O.	<p>Świadek w żaden sposób nie jest związany z pokrzywdzonym, ani oskarżonym. Potwierdził okoliczności opisane przez pokrzywdzonego, iż w czasie pracy T. Ź. zgłosił mu zachowanie oskarżonego, iż ten „nie pracuje dobrze”.</p>	

		<p>Nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, jakie miało miejsce po zakończeniu pracy przez jego pracowników. W swojej relacji opisał fakty, podawane przez pozostałych świadków oraz pokrzywdzonego. Zeznania świadka są konsekwentne, spójne i logiczne.</p>	
1.1.1.	- karta informacyjna z (...) Szpitala (...) we W.	<p>Dowód potwierdza stan pokrzywdzonego po przyjęciu do szpitala. Z dowodu wynika, iż zalecono przeprowadzenie dwóch operacji. Dowód nie budzi wątpliwości. Potwierdza okoliczności w nim zawarte.</p>	
1.1.1.	- opinia pisemna biegłego J. M.	<p>W sporządzonej opinii, uzupełnionej następnie przed Sądem biegły w sposób wyczerpujący i logiczny dokonał oceny obrażeń ciała pokrzywdzonego. W swojej opinii oparł się na dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego. Biegły stwierdził u pokrzywdzonego złamanie kości twarzoczaszki oraz pęknięcie gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, co spowodowało u pokrzywdzonego powstanie innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 punkt 2 k.k. Wskazał, iż obrażenia te mogły powstać w</p>	

czasie i w okolicznościach podawanych przez pokrzywdzonego.

Biegły złożył na rozprawie opinię ustną uzupełniającą, w której odniósł się do wcześniejszego urazu oka prawego u pokrzywdzonego uznając, iż wcześniejsze obrażenia nie miały wpływu na treść sporządzonej przez niego opinii, ponieważ posiadał on informacje o tych obrażenia w trakcie jej sporządzania.

Charakter i lokalizacja obrażeń ciała pokrzywdzonego w postaci złamania kości twarzoczaszki świadczy o tym, że uderzenie było zadane z bardzo dużą siłą bezpośrednio w gałkę oczną. Uznał, iż mało prawdopodobne jest, aby udzielenie pomocy medycznej bezpośrednio po doznaniu urazu nie doprowadziło bądź zniwelowałooby skutki powstałe w następstwie uderzenia. Są one nieodwracalne.

Biegły zaznaczył, iż do uszkodzenia gałki z utartą widzenia w wyniku spowodowanym bezpośrednim uderzeniem dochodzi bardzo rzadko.

W ocenie Sądu pisemna opinia biegłego jak i ustna opinia uzupełniająca są wyczerpujące, spójne i odpowiadają wskazaniom wiedzy w tym zakresie.

		<p>Wnioski sformułowane przez biegłego są logiczne i znajdują oparcie w materiale dowodowym. Opinie wyczerpują cechy pełnowartościowego dowodu, albowiem są jasne, spójne, logiczne i niesprzeczne, a u ich podstaw leży wystarczający zakres czynności badawczych. Ponadto zawierają wystarczające uzasadnienie i logiczne wnioski udzielające przekonywających odpowiedzi na pytania formułowane przez organ procesowy i strony. Biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i posiadanym materiałem dowodowym mógł udzielić odpowiedzi. Jego opinia zawiera wyczerpujące uzasadnienie wyrażonych w niej ocen i poglądów. Zawarte w opinii sformułowania pozwalają na zrozumienie wyrażonych w nich ocen i poglądów oraz sposobu dochodzenia do nich, a nadto biegły posługuje się w niej logicznymi argumentami.</p>	
1.1.1. 1.2.1.	- uzupełniająca opinia ustna biegłego J. M.		
1.1.1.	- dokumentacja medyczna - dane osobowo poznawcze	Dowody nie budzą wątpliwości. Są to dokumenty urzędowe, sporządzone w sposób	

	- informacja z Krajowego Rejestru Karnego	przewidziany prawem. Dodowy te potwierdzają okoliczności w nich zawarte. Sąd zważył, że brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania tych dowodów.	
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1.	- częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (2)	<p>Oskarżony R. Ł. (1) przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wskazując, że gdy po wyjściu ze sklepu (...) wsiadł do samochodu, pokrzywdzony miał już uraz oka. Wyjaśnił, że pokrzywdzony pomawia go, ponieważ chce on wyłudzić pieniądze od oskarżonego. Z kolei przesłuchiwany na rozprawie przyznał się częściowo do zarzucanego mu czynu, wskazując, iż uderzył pokrzywdzonego, nie pięścią, a otwartą dłonią.</p> <p>Sąd częściowo uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie opisanym w tabeli 2.1.</p>	

		<p>Dowody będące podstawą ustalenia faktów. W pozostałym zakresie jego wyjaśnienia nie zasługiwały na waler wiarygodności. Jego relacji opisanej powyżej nie potwierdza żaden inny dowód. Jest ona sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonego a nadto także sprzeczna z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego na rozprawie, w których przyznał się częściowo do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Ponadto biegły J. M. w swojej opinii pisemnej wskazał, iż obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego mogły powstać w czasie i okoliczności podawanych przez pokrzywdzonego, a zatem iż powstały one od uderzenia pięścią, a nie otwartą dłonią.</p>	
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	-	-
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	pierwszy	R. Ł. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Wszystkie wymienione wyżej dowody dają niewątpliwą podstawę do prawidłowego ustalenia przebiegu całego zdarzenia z dnia 30 kwietnia 2020r. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyniki z niej ustalenia faktyczne powzięte przez Sąd, prowadzą do wniosku, że oskarżony R. Ł. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wobec powyższego dokonano zmiany opisu i kwalifikacji czynu proponowanej przez oskarżyciela publicznego, o czym strony zostały uprzedzone. Sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa nie budzą wątpliwości.</p> <p>Analiza okoliczności zdarzenia ustalonych w oparciu o zebrane dowody przeprowadzona przy uwzględnieniu zasad racjonalnego rozumowania i</p>			

doświadczenia życiowego nie pozwala na uznanie, aby oskarżony działał umyślnie w zakresie dokonania zarzucanego mu w akcie oskarżenia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. W ocenie Sądu brak jest nawet podstaw do przypisania mu działania z zamiarem ewentualnym dokonania ciężkiego uszkodzenia ciała pokrzywdzonego.

Zasadniczo przyjmuje się w przypadku umyślnych uszkodzeń ciała, że sprawca działa z tzw. zamiarem ogólnym (*dolus generalis*). Mimo istniejących w doktrynie sporów, co do zasadności wyróżnienia tego niezdefiniowanego w kodeksie zamiaru (Katarzyna Banasik „*Dolus generalis w nauce polskiej i austriackiej*”, Prokuratura i Prawo 11, 2013), niewątpliwie w przypadku przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu wyróżnienie ego zamiaru ma praktyczne podstawy. Konstrukcja ta została stworzona w związku z praktycznymi trudnościami z przypisaniem sprawcy skutku o określonym rozmiarze. Zamiar ogólny w takim ujęciu obejmuje faktycznie powstałe następstwa zadanych umyślnie obrażeń, albowiem sprawca nie może mieć świadomości dokładnie wszystkich następstw swojego

działania. Jego świadomość obejmuje zatem możliwość powstania dolegliwości uzależnionych od rodzaju użytego narzędzia, liczby i siły uderzeń, miejsca ich zadania, odporności ofiary (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2013 r. II AKa 134/13 LEX nr 1331116). Jednocześnie w wypadku przypisania przestępstwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 pkt 1 lub 2 k.k.) sprawca musi obejmować świadomością co najmniej możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu innej osoby i chcieć takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godzić (zamiar bezpośredni albo ewentualny). Przyjmuje się przy tym, że postać ciężkiego uszkodzenia ciała, wymieniona we wskazanych przepisach, nie musi być wyraźnie sprecyzowana w świadomości sprawcy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2018 r. III KK 552/18 OSNKW 2019/2/9, LEX nr 2561609). W ocenie Sądu analiza tych okoliczności w odniesieniu do zachowania oskarżonego nie pozwala na uznanie, aby obejmował on swoją świadomością co najmniej możliwość spowodowania swoim zachowaniem

ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego i chciał takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godził i to nawet bez odniesienia do powstałych obrażeń oka.

Oskarżony przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśniając jednocześnie motywy swojego działania. W swoich wyjaśnieniach wskazał, że nie działał z zamiarem spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Twierdzenia ta winny zostać jednak zweryfikowane z właściwą dozą krytycyzmu. W judykaturze podkreśla się bowiem możliwość, a czasem nawet konieczność wnioskowania o stronie podmiotowej ze znamion strony przedmiotowej, co wynika z częstej prawidłowości, że deklaracje werbalne potencjalnego podejrzanego nie znajdują potwierdzenia w jego czynach (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. II Aka 256/13, opublikowany na stronie (...) a także postanowienie SN z dnia 29 marca 2011 r., sygn. V KK 344/10, Biuletyn Prawa Karnego 2011, nr 9). W takiej sytuacji, gdy sprawca zaprzecza zarzucanemu mu zamiarowi dokonania określonego czynu zabronionego, istnienie owego zamiaru lub jego

brak musi zostać ustalony na podstawie analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, do których należą w szczególności stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobiste i dotychczasowy tryb życia, pobudki oraz motywy działania, siła ciosu, głębokość i kierunek rany, rozmiary użytego narzędzia oraz wszelkie inne tym podobne przesłanki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 marca 2001 r., II AKa 28/2001, Prokuratura i Prawo, 2002/10, poz. 29; wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 13 czerwca 2012 r., II AKa 159/12, LEX nr 1213772 i z 12 lipca 2012 r., II AKa 193/12, LEX nr 1213785). Przeprowadzona w niniejszej sprawie analiza tych okoliczności prowadzi do wniosku, że oskarżony nie obejmował swoim zamiarem (nawet ogólnym) spowodowania ciężkich obrażeń ciała, a co najwyżej godził się na spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni (średnich obrażeń ciała), które faktycznie pokrzywdzony także odniósł (złamania kości twarzoczaszki).

Po pierwsze należy podkreślić, na co wskazał również biegły z zakresu medycyny sądowej, że rzadko spotyka się sytuację, aby w wyniku bezpośredniego uderzenia, bądź uderzeń doszło do takiego uszkodzenia gałki ocznej, jak w przypadku pokrzywdzonego.

Po wtóre nie bez znaczenia dla oceny sposobu zadania ciosów było wzajemne usytuowanie oskarżonego i pokrzywdzonego. Jak wynika z zeznań pokrzywdzonego w chwili zadania mu ciosów siedział w samochodzie a ciosy zadane były przez otwarte okno. W ocenie Sądu wskazuje to na przypadkowość miejsca, w które uderzył oskarżony. Faktycznie miał on bowiem ograniczone pole rżenia pokrzywdzonego. Zadanie ciosów prawą ręką w stosunkowo ograniczone przestrzenią okna miejsce na twarzy pokrzywdzonego stanowiło zatem w znacznej mierze kwestię przypadku i określonego dynamiką zdarzenia zbiegu okoliczności. Trudno przypisać oskarżonemu działanie z premedytacją i zadanie ciosu konkretnie właśnie w prawe oko. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że najwcześniej przy zadaniu tego typu uderzeń obrażenia

umiejscowione są właśnie w okolicach oczodołu. Popularnie określa się to „nabiciem lima”.

Ponadto nie może ująć uwadze fakt, że oskarżony znał się od dawna z pokrzywdzonym i do dnia zdarzenia nie dochodziło między nimi do konfliktów. Wspólnie dojeżdżali do pracy, często pracowali na tych samych budowach. Zdarzenie z dnia 30 kwietnia 2020r. należy zatem rozpatrywać w kategoriach incydentu. Tak gwałtowna reakcja oskarżonego była związana z wydarzeniem, jakie miało miejsce w podczas pracy na wspólnej budowie, tego samego dnia wcześniej. Oskarżony R. Ł. (1) był przekonany, że pokrzywdzony doniósł na niego do jego pracodawcy, że nie wypełnia swoich obowiązków. Był podenerwowany tą sytuacją i doszło między nim a pokrzywdzonym do wymiany zdań. Jak sam wyjaśnił „miałem moment impulsu, nie wytrzymałem i uderzyłem go.” W ocenie Sądu powyższe świadczy o tym, iż oskarżony działał pod wpływem impulsu i wzburzenia, nie kontrolując do końca własnego zachowania. Sam pokrzywdzony w swoich zeznaniach, odnosząc się do motywu działania oskarżonego przyznaje, że mogło to mieć związek z tym, że oskarżony dowiedział

się o jego rozmowie z szefem. Trudno w tym przypadku mówić zatem o celowym i przemyślanym zadaniu uderzenia. Także zachowanie oskarżonego po uderzeniu pokrzywdzonego nasuwa wątpliwości, co do tego, aby miał on działać z zamiarem spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Oskarżony pomimo możliwości nie kontynuował ataku i wszedł do samochodu. Sprawę na swój sposób uznał za załatwioną. Prawdopodobnie, tak jak i sam pokrzywdzony, nie zdawał sobie jeszcze wówczas świadomości z następstw uderzenia. Z okoliczności sprawy wynika, że oskarżony dopiero następnego dnia zdał sobie sprawę z ciężkości obrażeń, jakie wyrządził pokrzywdzonemu. Był zainteresowany stanem pokrzywdzonego, pomógł dostać mu się do szpitala. Warto zaznaczyć, że nawet pokrzywdzony nie był do końca świadom ciężkości doznanych obrażeń. Pomimo znacznych dolegliwości w postaci bólu oka i głowy sądził, że ból przeminie i nie jest wymagana interwencja lekarzy. Dopiero następnego dnia po zdarzeniu za namową byłej żony zdecydował się zgłosić do szpitala. Z zeznań byłej żony pokrzywdzonego wynika

ponadto, że oskarżony był skłonny zaproponować pokrzywdzonemu dożywotnią rentę.

W takim stanie rzeczy, mając na względzie wyżej opisane okoliczności zdarzenia, należało uznać, że oskarżony swoim zamiarem nie obejmował spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jednakże charakter czynu – wyprowadzenie ciosu w kierunku tak newralgicznego narządu jakim jest oko pozwala na stwierdzenie, że oskarżony nie mając zamiaru spowodowania u pokrzywdzonego ciężkich obrażeń ciała, powinien i mógł przewidzieć, iż takie działanie może skutkować ich spowodowaniem (art. 9 § 2 k.k.). Sąd uznał zatem, iż w momencie popełnienia czynu, oskarżony działał nieumyślnie, a to nie zachował ostrożności wymaganej w zaistniałej sytuacji, tj. nie mając zamiaru popełnienia czynu, popełnił go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu, mógł przewidzieć. Istotą działania nieumyślnego jest naruszenie zasad ostrożności. Przepis art. 9 § 2 k.k. stanowi, bowiem, że chodzi o popełnienie czynu zabronionego na skutek niezachowania

ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Chodzi tu w istocie o naruszenie pewnych reguł postępowania, których przestrzeganie zapewniać ma bezpieczeństwo dobru, do którego dana reguła się odnosi. Przez naruszenie należy natomiast rozumieć takie zachowanie, które nie odpowiada danej regule postępowania. Funkcją reguł ostrożności w przypadku czynu nieumyślnego jest ostrzeżenie sprawcy przed podejmowaniem zachowań ryzykownych, które mogą zwiększyć niebezpieczeństwo dla dobra prawnego ponad przeciętną miarę.

W okoliczności sprawy, naruszenie reguł ostrożności wyrażało się w tym, że oskarżony, uderzając pokrzywdzonego, wiedział, iż nie jest on przygotowany do ataku i nie spodziewa się go od oskarżonego. Miał, zatem świadomość, że w wyniku jego działania pokrzywdzony prawdopodobnie dozna obrażeń ciała. Miejsce zadania ciosu również świadczy o tym, że oskarżony mógł przewidzieć skutki takiego uderzenia. Jak wspomniano powyżej oskarżony zadał pokrzywdzonemu cios w okolicy oka. Miejsce to jest szczególnie newralgiczne ze względu

na umiejscowiony tam niczym nie osłoniętego narządu o delikatnej budowie. Oskarżony powinien tym samym przewidzieć, że zadanie ciosu może skutkować uszkodzeniem oka, a nawet utratą widzenia w jednym oku. Z opinii biegłego wynika, iż opóźnienie udzielenia pokrzywdzonemu pomocy lekarskiej nie zniwelowałoby skutków w postaci utraty widzenia w prawym oku. Działanie pokrzywdzonego nie ma zatem wpływu na zaistnienie końcowego skutku w postaci utraty widzenia w prawym oku. W utrwalonym już w tym zakresie rzecznictwie przyjmuje się, że spowodowanie utraty wzroku w jednym oku jest „innym ciężkim kalectwem, o którym mowa w art. 156 § 1 k.k. pkt. 2 k.k. Stanowi on bowiem jeden z narządów parzystych, a zatem pozbawienie zdolności widzenia w jednym z nich ogranicza znacznie zdolność funkcjonowania zgodnie z przeznaczeniem, ale nie pozbawia człowieka całkowicie zdolności widzenia. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26.02.2002 r., II AKa 18/02, Prok. i Pr. 2004/4, poz. 21, oraz wyrok Sąd Najwyższy z dnia 14.02.2013 r., III KK 196/12, LEX nr 1284760, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.03.1979 r., V KRN

16/79, OSNKW 1979/10, poz. 107).

Wyżej opisane okoliczności rozpatrywane łącznie z wnioskiem biegłego, nie pozwalają na przyjęcie, że oskarżony uderzając pokrzywdzonego co najmniej przewidywał możliwość i godził się na wystąpienie skutku w postaci utraty wzroku w prawym oku, czyli, że działał umyślnie. W związku z tym Sąd uznał, że obrażeń ciała w postaci pęknięcia gałki ocznej prawej z następową utratą zdolności widzenia w zakresie gałki ocznej prawej, powodując ciężkie kalectwo pokrzywdzonego objęte było nieumyślnością, co skutkowało uznaniem tego zachowania za wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.

Analiza okoliczności sprawy w zestawieniu z opinią biegłego z zakresu medycyny pozwala jednocześnie na przyjęcie, że umyślnością po stronie oskarżonego objęte było spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu. Wymierzenie dwóch ciosów bezpośrednio w twarz pokrzywdzonego niewątpliwie wskazuje, iż oskarżony działał z zamiarem naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia

pokrzywdzonego, co otwierało konieczność oceny tego działania w ramach art. 157 § 1 k.k. Z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika, że charakter i lokalizacja obrażeń ciała u pokrzywdzonego świadczy o tym, że uderzenia były zadane z bardzo dużą siłą (potwierdzeniem jest złamanie kości twarzoczaszki). Według biegłego osoba w miarę rozwiniętą posiada wiedzę, że uderzenie w głowę z bardzo dużą siłą może skutkować bardzo daleko idącymi skutkami. W ocenie Sądu właśnie siła ciosów, sposób ich zadania (gwałtownie, z zaskoczenia), umiejscowienie wskazują na konieczność przewidzenia możliwości spowodowania charakterystycznych zazwyczaj w takim przypadku obrażeń, jak złamania kości. Obrażenia takie, które zresztą powstały u pokrzywdzonego, zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej spowodowały naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni. Okoliczności zdarzenia, które Sąd omówił wyżej w przypadku uznaniu braku zamiaru spowodowania umyślnie obrażeń z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. przemawiają za uznaniem

również, że powodując obrażenia ciała, o których mowa w art. 157 § 1 k.k. oskarżony działał w zamiarze ewentualnym, a nie bezpośrednim. Wystarczy przy tym ponownie wskazać na okoliczności zdarzenia takie, jak stosunek oskarżonego do pokrzywdzonego, jego właściwości osobiste i dotychczasowy tryb życia, pobudki oraz motywy działania, stosunkowo przypadkowy sposób zadania ciosów, zachowanie oskarżonego po zdarzeniu. Tym samym należało uznać, iż oskarżony godził się na wystąpienie skutku w postaci złamania kości twarzoczaszki, czyli w tym zakresie działał z zamiarem ewentualnym. Zachowanie oskarżonego należało zatem zakwalifikować w zbiegu realnym, tj. z art. 157 § 1 k.k. w zbiegu z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	-	-
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
-			

#	3.4. Umorzenie postępowania	-	-
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie	-	-
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
R. Ł. (2)	pierwszy	pierwszy	Jako podstawę wymiaru kary, stosownie do dyspozycji art. 11 § 3 k.k. Sąd przyjął przepis art. 157 § 1 k.k. przewidujący surowszą karę od przypisanego oskarżonemu jednocześnie przestępstwa z art. 156 § 2 k.k. Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany mu czyn Sąd miał na względzie dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53

§ 1 k.k., zatem baczył, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynowi przypisanemu oskarżonemu oraz miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kary mają osiągnąć w stosunku do oskarżonego a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przy wymierzaniu kary za przestępstwo Sąd miał na uwadze wysoką społeczną szkodliwość czynu. Oskarżony, popełniając zarzucane mu przestępstwo, godził w szczególne dobro, jakim jest zdrowie i życie człowieka. Rolą kary jest bowiem także spełnianie funkcji sprawiedliwościowej. To właśnie stopień społecznej szkodliwości czynu wpływa na wymiar kary w sposób, który zapewnia, że orzeczona kara z jednej strony nie będzie karą zbyt surową, a z drugiej zapobiegnie wymierzeniu kary zbyt łagodnej, orzeczonej poniżej tego stopnia. Wskazany wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, oceniany poprzez okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k. wynika w pierwszej kolejności z rodzaju dobra naruszonego przestępstwem i

rozmiarem wyrządzonej przestępstwem szkody. Z całym naciskiem należy bowiem podkreślić, że życie i zdrowie ludzkie jest dobrem i wartością szczególną wśród norm etycznych. Stanowi ono najwyższą wartość w hierarchii dóbr chronionych prawem z perspektywy jednostki i całego społeczeństwa. Stanowi ono jedyne, niepowtarzalne i nieodtworzalne dobro człowieka (J. Giezek, R. Kokot, Granice ludzkiego życia a jego prawna ochrona, [w:] B. Banaszak, A. Preisner - red., Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP, Warszawa 2002, s. 101). Waga tego dobra podkreślona jest poprzez nadanie jego ochronie postaci normy konstytucyjnej (art. 38 Konstytucji RP). Waga tego dobra znajduje także swoje odzwierciedlenie w aksjologii obowiązującego kodeksu karnego, gdzie w przyjętej przez ustawodawcę gradacji dóbr znalazło się ono zaraz za dobrami w postaci bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa.

Przy ustalaniu wymiaru kary Sąd miał także Sąd na uwadze postać zamiaru oskarżonego oraz jego motywację, sposób i okoliczności popełnienia czynu. Oskarżony działał z błahego powodu. Był podenerwowany tym,

że pokrzywdzony doniósł na niego w pracy. Jego reakcja na to zdarzenie była jednak wysoce nieadekwatna. Nic bowiem nie usprawiedliwia zadania dwóch mocnych ciosów pięścią w twarz zupełnie zaskoczonemu pokrzywdzonemu.

Na wymiar kary wpływ miały także okoliczności wskazujące na zamiar nagły oskarżonego, który należy łączyć z niższym stopniem winy niż przy zamiarze przemyślanym. Wynika to z tego, iż w przypadku działania z zamiarem nagłym, inaczej niż przy zamiarze przemyślanym, sprawca nie ma czasu i możliwości wszechstronnego i dokładnego przemyślenia czynu, a także racjonalnego, tj. pozbawionego emocjonalnego ładunku, rozważenia wszelkich okoliczności.

Okolicznościami, które wymierzoną karę kształtowały były wreszcie dotychczasowy sposób życia oskarżonego niekaranego za przestępstwa.

Przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, mając na uwadze także dyrektywę

prewencji indywidualnej oznaczając konieczność realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego. Cel zapobiegawczy realizowany w stosunku do oskarżonego sprowadza się do jej odstraszenia od ponownego popełnienia przestępstwa. Natomiast oddziaływanie wychowawcze realizowane będzie poprzez ukształtowanie poprzez tak orzeczoną krytycznego stosunek do własnego czynu i do przestępstwa w ogóle. Jednocześnie dyrektywy prewencji ogólnej. W jej ramach Sąd podkreśla znaczenie społecznego oddziaływania wymierzonej kary i zaspokajanie społecznego poczucia sprawiedliwości. Krąg osób, które znały okoliczności zdarzenia, w tym przede wszystkim blahość motywów oskarżonego i skutki jego zachowania, był dość szeroki. W związku z tym tak wymierzona kara utrwała w nich poczucie sprawiedliwej reakcji karnej na tak naganne zachowanie. Ponadto przekonuje o nieuchronności kary za naruszenie tak istotnych dóbr jak zdrowia i życie oraz o nieopłacalności zamachów na te dobra.

Wszystkie te okoliczności dają podstawę do przyjęcia, że orzeczona

			<p>kara przez Sąd jest karą uzasadnioną okolicznościami, a przy tym nie nazbyt surową z uwagi stopień winy oskarżonego.</p> <p>Taka kara czyni zadość dyrektywom sędziowskiego wymiaru kary i winna być traktowana jako sprawiedliwa oraz należyce kształtować świadomość prawną w społeczeństwie.</p>
R. Ł. (1)	Drugi	pierwszy	<p>Oskarżyciel w swojej mowie końcowej wnosił o orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 20 000 zł. Należy jednak podkreślić, iż możliwość orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego wynika jedynie z przepisu art. 46 § 2 k.k. Jest to jednak wyłącznie autonomiczna decyzja Sądu, alternatywna dla obowiązku wynikającego z art. 46 § 1 k.k. Prokurator zatem nie jest uprawnionym do składania wniosku o orzeczenia nawiązki, a jedynie może w trybie art. 49a k.p.k. wnioskować o orzeczenie obowiązku z art. 46 § 1 k.k. Stąd też Sąd nie był w tym zakresie związany wnioskiem oskarżyciela publicznego.</p> <p>Jednocześnie, mając na uwadze okoliczności sprawy, w tym krzywdę doznana przez</p>

pokrzywdzonego i
deklarowaną przez
oskarżonego wolę jej
zrekompensowania, Sąd
skorzystał z możliwości
orzeczenia z urzędu
obowiązku
zadośćuczynienia na rzecz
pokrzywdzonego (urzędu
(art. 46 §1 k.k. stanowi
bowiem, że „W razie
skazania sąd może orzec).

W niniejszej sprawie
nie budził wątpliwości
fakt wystąpienia szkody
niemajątkowej po stronie
pokrzywdzonego (na
skutek zdarzenia odniósł
on średnie i ciężkie
obrażenia ciała). W ocenie
Sądu, z uwagi na
charakter obrażeń, jakich
doznał pokrzywdzony, jak
i dalszych następstw
doznanych urazów
należało zasądzić na jego
rzecz zadośćuczynienie w
kwocie po 10.000 złotych.
Kwota ta choć w części
czyni zadość cierpieniom,
których doznał na skutek
działania oskarżonego.
Jego wysokość, oprócz
istotnej funkcji represyjnej
i wychowawczej,
uwzględnia przy tym
konsekwencje wypadku
dla funkcjonowania
pokrzywdzonego w
przyszłości.

Takie orzeczenie zatem
choć w pewnym stopniu
zrekompensuje krzywdę
w postaci cierpień
fizycznych i psychicznych
pokrzywdzonego
związanych z utratą
widzenia w jednym oku,

			co oczywiście nie zamyka mu drogi w dochodzeniu dalszych roszczeń w sądzie cywilnym. Wysokość zadośćuczynienia odpowiada w ocenie Sądu wadze i rodzajowi naruszonych dóbr..
5. <i>1Inne</i> ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
-	-	-	-
7.6. inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
7. KOszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
trzeci	Stosownie do dyspozycji art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty		

	<p>sądowe. Składały się na nie koszty postępowania przygotowawczego w kwocie 727,27 zł oraz koszty postępowania sądowego, stanowiące zryczałtowaną opłatę za doręczenia w kwocie 20 zł oraz opłatę. Opłatę natomiast wymierzono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (300 zł za karę do 2 lat pozbawienia wolności).</p>	
<p>6. 1Podpis</p>		
<p>Sędzia Andrzej Lewandowski</p>		

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć prokuratorowi
2. K.. 14 dni od doręczenia